

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2018 roku, w sprawie o sygnaturze akt II C 247/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami postępowania.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 13 września 2011 roku około godziny 9:30 H. B. przewróciła się na nierównościach – wystających ostrych pozostałościach po słupkach – znajdujących się na płycie chodnikowej wzdłuż ulicy (...) w Ł. na wysokości posesji numer (...). Po upadku powódka zatelefonowała do E. J., prosząc o pomoc. E. J. wraz z żoną M. natychmiast udali się na miejsce zdarzenia i wezwali pogotowie ratunkowe.

Karetką pogotowia ratunkowego powódka została przewieziona do Wojewódzkiego Centrum (...) w Ł.. Powódka zgłaszała nasilające się dolegliwości bólowe podczas prób ruchów biernych i czynnych. Po wykonaniu badania RTG stwierdzono złamanie przynasady dalszej kości promieniowej lewej oraz otwarte złamanie przynasady dalszej kości łokciowej lewej. Unieruchomiono kończynę w unieruchomieniu transportowym, szynie K. oraz przewieziono powódkę karetką transportową na Oddział (...) Urazowy Szpitala im. (...) w Ł.. W szpitalu powódka przebywała w dniach od 13 września do 20 września 2011 roku, gdzie wykonano u niej zabieg repozycji otwartej i zespolenia złamania dalszych przynasad kości przedramienia lewego drutami K., założono opatrunek gipsowy ramienny. Po operacji powódka otrzymała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, wykorzystwała jeden cykl rehabilitacyjny w 2012 roku, od tamtego czasu nie kontynuowała leczenia. Opatrunek gipsowy zdjęto po 3 miesiącach.

Przez kilka miesięcy po powrocie powódki ze szpitala w codziennych czynnościach pomagała powódcę M. J.: sprzątanii, gotowaniu, robieniu zakupów.

Powódka przed wypadkiem miała zdrową i sprawną lewą rękę. Po zdarzeniu ręka lewa jest okaleczona. Powoduje to u powódki nerwowość i stres.

W obrębie kończyn górnych u powódki znajdują się blizny pooperacyjne po stronie grzbietowej przedramienia lewego nad kością promieniową, o długości 5,5 cm oraz nad kością łokciową o długości 5 cm. U powódki występują nadto znaczne deformacje nadgarstka lewego – ręka lewa ustawiona w odgięciu promieniowym pod kątem 40 stopni, brak odgięcia łokciowego ręki lewej oraz śladowy ruch odgięcia promieniowego, zgięcie grzbietowe śladowo ograniczone, ograniczenie zgięcia dłoniowego o 15 stopni. W kończynach dolnych występują zaniki mięśni uda prawego, deformacja i zniekształcenie kolana prawego, szpotawość w stawie kolanowym prawym 20 stopni, deficyt wyprostu 15 stopni, ruchy w stawie kolanowym bolesne.

Według oceny biegłego ortopedy wypadek z dnia 13 września 2011 roku spowodował u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 % według pkt 122b dla rozpoznania 1a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku – wobec istniejących zniekształceń kończyn górnych. Uraz stłuczenia stawu kolanowego prawego nie spowodował trwałego uszczerbku, ponieważ u powódki już w roku 2008 występowało zniekształcenie i z tego powodu wówczas odbywała leczenie.

Cierpienia fizyczne w początkowym okresie przez 2-3 miesiące były znaczne, potem zmniejszały się. Powódka potrzebowała pomocy osób trzecich w wymiarze 3-4 godzin dziennie przez okres 3 miesięcy i przez następne 3 miesiące przez około 2 godziny dziennie.

Z uwagi na wystąpienie po zdarzeniu z dnia 13 września 2011 roku u powódki sytuacyjnego (adaptacyjnego) pogorszenia stanu zdrowia psychicznego w przebiegu schorzenia samoistnego (ograniczonych zaburzeń nastroju) doznała 2 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powódka jest osobą samotną, po zdarzeniu odczuwała lęk, że z powodu niesprawności ręki nie poradzi sobie, obawiała się, że utraci rękę, podobnie jak kiedyś jej mąż. Przed wypadkiem powódka była w stabilnym stanie psychicznym i przyjmowała minimalną dawkę leków przeciwdepresyjnych, po wypadku odbyła dwie wizyty w poradni zdrowia psychicznego, zgłaszając zły stan psychiczny. Zwiększono dawkę przyjmowanych leków.

Ulica (...) w Ł. jest drogą wewnętrzną.

W roku 2012 i 2013 Gmina Ł. - Zarząd Dróg i (...) wykonywała na ulicy (...) roboty budowlane polegające na wyrównywaniu lokalnych nierówności mieszankami asfaltu. Robotami objęta była cała ulica (...) bez wyłączenia jakichkolwiek jej fragmentów.

Na zlecenie Gminy Ł. roboty budowlane na ulicy (...) wykonywała firma Zakład (...).

W dniu 4 października 2012 roku w Ł. pomiędzy (...) a (...) M., Z. sp. j. z siedzibą w Ł. została zawarta umowa o wykonanie prac polegających na remoncie chodnika wraz z podestami wejściowymi oraz remoncie opaski i cokółu budynku nr (...) przy ulicy (...) w Ł. w osiedlu (...).

Wypadek miał miejsce na wysokości posesji numer (...) przy ulicy (...) w Ł., przy czym po przeciwnej stronie ulicy niż znajduje się budynek numer (...) przy ulicy (...).

W notatce służbowej z dnia 22 maja 2012 roku inspektor Zarządu Dróg i (...) Wydziału Utrzymania i Eksploatacji odnotował, że zdarzenie z udziałem powódki miało miejsce na terenie nie będącym we władaniu (...) na działce numer (...) w obrębie B-44. W notatce służbowej z dnia 23 maja 2012 roku inspektor Zarządu Dróg i (...) odnotował, że zgodnie z wypisem z rejestru gruntów działka numer (...) w obrębie B-44, na której doszło do zdarzenia, jest własnością Gminy Ł. pozostając we władaniu (...), a co za tym idzie nie jest we władaniu (...). Z tabelarycznego wypisy z rejestru gruntów wynika, że właścicielem działki jest Gmina Ł., zaś władającym Spółdzielnie Mieszkaniowe. W związku z powyższym Zarząd Dróg i (...) poinformował powódkę, że nie jest stroną w sprawie.

W piśmie z dnia 4 września 2012 roku Urząd Miasta Ł. Departament Infrastruktury Lokali poinformował powódkę, że według Ewidencji Gruntów, Budynków i Lokali prowadzonej przez (...) Ośrodek Geodezji właścicielem nieruchomości jest Gmina Ł., a władającym (...).

W dniu 12 czerwca 2012 roku powódka wystosowała do pozwanego (...) .U. S.A. z siedzibą w W. wezwanie do zapłaty kwoty 48.000 zł zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwoty 1.408 zł odszkodowania. Decyzją z dnia 5 grudnia 2012 roku pozwane towarzystwo odmówiło wypłaty odszkodowania utrzymując, że ubezpieczony tj. (...) nie jest podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie w należyтым stanie wskazanego przez powódkę miejsca zdarzenia na chodniku wzdłuż ulicy (...) w Ł., a podmiotem odpowiedzialnym za zdarzenie jest Gmina Ł..

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Miasto Ł., zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu 1.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- a. art. 442¹ kc poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że roszczenie powódki wobec pozwanego Gminy Ł. – (...) w Ł. jest przedawnione,
- b. art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji niestwierdzenie, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia przez pozwanego Gminę Ł. – (...) w Ł. stało w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, a zatem stanowiło nadużycie prawa podmiotowego i zarzut ten nie powinien zostać uwzględniony,
- c. art. 415 kc w zw. z 822 kc poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że (...), a w konsekwencji pozwany (...) SA nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną powódce szkodę;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, że powódka nie dochowała należytej staranności w identyfikacji podmiotu obowiązującego do naprawienia szkody i już na etapie przedsądowym powinna była ustalić, że jest nim pozwany Gmina Ł. – (...) w Ł.,

b. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, że (...), a w konsekwencji pozwany (...) SA nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną powódce szkodę.

Zarzucając powyższe, pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości, w tym również w zakresie, w jakim zostało rozszerzone w toku postępowania pierwszoinstancyjnego;

2. zasądzenie od pozwanego (...) SA na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych;

3. zasądzenie od pozwanego Gminy Ł. – (...) w Ł. na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych;

4. zasądzenie od pozwanego (...) SA na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych;

5. zasądzenie od pozwanego Gminy Ł. – (...) w Ł. na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych;

6. z ostrożności procesowej – o nieobciążanie powódki kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa, w przypadku oddalenia lub odrzucenia niniejszej apelacji;

7. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu 1 sentencji wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpatrzenia, a także rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w części, tj. w stosunku do pozwanego Miasta Ł. i w tym zakresie skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, zaś w pozostałej części, tj. w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i w konsekwencji przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutu sformułowanego w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W., wskazać należy, że nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił podmiot odpowiedzialny za szkodę powódki będącą następstwem zdarzenia z dnia 13 września 2011 roku, do którego doszło na ulicy (...) w Ł. na wysokości posesji nr (...). O ile pierwotnie każdy z pozwanych negował uprawnienie do zarządu terenem, o tyle całokształt przeprowadzonego postępowania dowodowego nie pozostawia żadnych wątpliwości, że zarząd ulicą (...) w miejscu, w którym doszło do upadku powódki, w dacie zdarzenia sprawował Zarząd Dróg i (...) w Ł., a nie (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił miejsce zdarzenia, a następnie podmiot, w którego zarządzie ono pozostawało. We władaniu (...)

pozostawał blok nr 64 położony w Ł. przy ulicy (...), zaś do upadku powódki doszło po przeciwnej stronie – na obszarze działki oznaczonej numerem (...). Zważywszy, że działka ta znajduje się poza obrębem bloku numer 64, należało wykluczyć odpowiedzialność (...), co skutkowało oddaleniem powództwa w stosunku do zakładu ubezpieczeń.

W tym stanie rzeczy, apelacja w stosunku do pozwanego (...) SA w W. jako bezzasadna w stopniu oczywistym podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego w części oddalającej apelację, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc. W punkcie 2. wyroku zasądzono od powódki na rzecz pozwanego zakładu ubezpieczeń kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1) w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804).

Dokonując oceny podniesionych w apelacji zarzutów w stosunku do drugiego z pozwanych – Miasta Ł., wskazać należy, że odnoszą się do oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, tj. po pierwsze – do uznania, że roszczenie dochodzone pozwem jest przedawnione, a po wtóre – do niezastosowania art. 5 kc przy ocenie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

O ile drugi z zarzutów zasługuje na uwzględnienie, o tyle pierwszy jest chybiony. Wbrew twierdzeniom strony powodowej Sąd Rejonowy słusznie uznał, że żądanie pozwu uległo przedawnieniu. Trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody (art. 442¹ § 1 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.06.2017) będącej następstwem zdarzenia z dnia 13 września 2011 roku upłynął najpóźniej w grudniu 2014 roku i nie został przerwany. Apelacja powódki w zakresie odnoszącym się do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, które w jej ocenie miałyby nastąpić dopiero w dacie 23 stycznia 2018 roku, to jest z chwilą uznania się przez Miasto Ł. za zarządcę terenu, na którym doszło do zdarzenia szkodowego, stanowi nieuzasadnioną polemikę z oceną prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy. Okoliczności podnoszone w tej części przez powódkę, a dotyczące konsekwencji uznania się przez Miasto Ł. dopiero na końcowym etapie postępowania pierwszoinstancyjnego za podmiot odpowiedzialny za stan nawierzchni chodnika, winny zostać poddane rozważaniom Sądu Okręgowego przy ocenie niezastosowania art. 5 kc.

Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie, wskazać należy, że zasługiwał na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego skorzystanie przez Miasto Ł. z uprawnienia do uchylenia się od zaspokojenia zgłoszonych roszczeń z uwagi na upływ terminu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z treścią art. 5 kc, zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Nie negując potrzeby dostrzegania w praktyce orzeczniczej roli instytucji przedawnienia jako gwaranta pewności w obrocie i stosunkach prawnych, skład orzekający podziela pogląd, że w wyjątkowych okolicznościach sąd może posłużyć się przy ocenie podniesionego zarzutu przedawnienia treścią art. 5 kc. Tożsame stanowisko zostało wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym sąd może wyjątkowo nie uwzględnić upływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia nastąpiło w okolicznościach objętych hipotezą art. 5 k.c., tzn. nosi znamiona nadużycia prawa (wyrok SN z 2.04.2003r., sygn. akt I CKN 204/01, lex nr 78814). Stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Z tej przyczyny dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nienadmierności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, lex nr 32590).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego zachodzą wszystkie powyżej wskazane przesłanki, a tym samym podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 kc i nie może korzystać z ochrony prawnosądowej.

Powódka dochodzi roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, będącą następstwem zdarzenia z dnia 13 września 2011 roku, tj. którą doznała na skutek upadku na nierówną powierzchnię chodnika przy ulicy (...) w Ł. na wysokości posesji numer (...). Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka rozpoczęła poszukiwania podmiotu odpowiedzialnego za szkodę w maju 2012 roku, jednocześnie ustalając, że zwracała się co prawda do Zarządu Dróg i (...) w Ł. o informację w czym władaniu znajduje się miejsce zdarzenia, ale otrzymane przez nią dokumenty i notatki służbowe inspektorów winny być przez nią zweryfikowane. Powyższe doprowadziło do konstatacji, że faktyczne poszukiwania podmiotu odpowiedzialnego za szkodę H. B. rozpoczęła dopiero w toku postępowania wszczętego w dniu 27 lutego 2013 roku, zaś dopozwanie Miasta Ł. skutkujące doręczeniem odpisu pozwu nastąpiło dopiero w dniu 26 lutego 2015 roku. W ocenie Sądu Rejonowego negatywne skutki procesowe w postaci upływu terminu przedawnienia winny obciążać powódkę, gdyż „mogła poszukiwać podmiotu odpowiedzialnego za szkodę nie tylko w drodze kierowanych do jednostek Gminy zapytań, ale także na własną rękę w obrębie punktów usługowych znajdujących się na ulicy (...) czy wyszukując informacje w Internecie”.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób podzielić powyższych rozważań. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji obejmującej korespondencję powódki z Zarządem Dróg i (...) w Ł. oraz z (...) i jej ubezpieczycielem (...) SA w W. daje podstawę do przyjęcia, że powódka prowadziła rzeczywiste poszukiwania podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. Zarówno na etapie postępowania przedsądowego (pisma (...) z dnia 16.04.2012r. i 23.05.2012r., notatki służbowe z (...) z dnia 22.05.2012r. i 23.05.2012, pismo z UM z 4.09.2012r., pismo (...) SA z 20.04.2012), jak i w toku postępowania sądowego Miasto Ł. konsekwentnie wskazywało, że nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 13 września 2011 roku, albowiem miejsce, w którym doszło do upadku pozostaje w zarządzie (...) i wyłącznie do tego podmiotu powódka winna kierować swoje żądania. Dopiero na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku (23 stycznia 2018 r.) oraz z głosem do protokołu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem oraz wskazał, że „powódka przy zachowaniu należytej staranności przez jej pełnomocnika od początku mogła bez zbędnych trudności ustalić podmiot właściwy – władającego przedmiotowym terenem”.

Ocena stanowiska procesowego zajętego przez pozwanego winna być jednoznaczna. Sformułowanie przezeń, że powódka z łatwością powinna ustalić podmiot odpowiedzialny za szkodę w sytuacji, gdy przez niemalże sześć lat kategorycznie i konsekwentnie negował władanie miejscem, w którym doszło do zdarzenia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w sposób rażący. Wyłącznie przewlekłe postępowanie po stronie pozwanego, nieznające obiektywnych podstaw, doprowadziło do upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego powódce. Skoro strona pozwana przez tyle lat unikała przyznania, że miejsce, w którym doszło do zdarzenia, w dniu 13 września 2011 roku pozostało w jego władaniu i błędnie wskazywała inny podmiot odpowiedzialny – skądinąd przeciwko któremu we właściwym czasie powódka zainicjowała niniejsze postępowanie – to podniesienie zarzutu przedawnienia trudno pogodzić z elementarnymi zasadami słuszności. Powódka działała w zaufaniu do jednostki samorządu terytorialnego i nie sposób uznać, że winna „na własną rękę” weryfikować informacje od niej uzyskane, o których istnieniu była wielokrotnie zapewniana. Notoryczne zapewnienie powódki o braku uprawnień do zarządzania spornym terenem, usprawiedliwiało subiektywne przekonanie o braku legitymacji biernej strony pozwanej w niniejszym postępowaniu. W powyższych okolicznościach pozbawienie powódki możliwości dochodzenia roszczenia na drodze postępowania sądowego w sposób nad wyraz istotny godziłoby w zasady współżycia społecznego, zaś tak karygodne zachowanie strony pozwanej nie może być uważane za wykonywanie prawa i korzystać z ochrony prawnej. Prawo strony do obrony swoich interesów w postępowaniu sądowym nie może zostać uznane za nieograniczone, jeśli w sposób jaskrawy prowadzi do naruszenia podstawowych zasad sprawiedliwości.

Po wtóre, wskazać należy, że uchybienie terminowi przedawnienia w niniejszej sprawie nie było nadmierne w takim stopniu, ażeby mogło dezaktualizować powyżej dokonaną ocenę. Przyjmując stanowisko Sądu pierwszej instancji, że upływ terminu przedawnienia nastąpił najpóźniej w grudniu 2014 roku, zaś wniosek o wezwanie pozwanego Miasta Ł. do udziału w sprawie złożony został 20 lutego 2015 roku, nie sposób uznać, że strona powodowa opóźniła się z ustaleniem podmiotu odpowiedzialnego za szkodę w stopniu uzasadniającym obciążenie jej negatywnymi konsekwencjami procesowymi.

Z przytoczonych powyżej powodów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego Miasta Ł. i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania, jednocześnie pozostawiając temu sądowi na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.